

Warszawa, dnia 7 marca 2023 r.

Prof. zw. dr hab. Jacek Sobczak
Instytut Własności Intelektualnej
i Prawa Medycznego
Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej
w Warszawie

Recenzja pracy doktorskiej
Mgr Łukasza Krzysztofa Raja pt. *Przekroczenie granic obrony koniecznej*
w stanie zagrożenia

1. Uwagi ogólne

Będąc recenzentem w wielu przewodach doktorskich, stwierdzałem z wielkim nieukontentowaniem, że poziom ocenianych dysertacji z roku na rok pogarsza się. Czytając niektóre z nich, odnosiłem wrażenie, że autorzy piszą pracę z przymusu, przy czym nie interesuje ich podjęty problem badawczy, nie mówiąc już o tym, że nie mają zamiaru dbać o stronę edytorską i graficzną. Oczywiście powinienem się tego spodziewać, zważywszy na osobę promotora, ale najlepszym nawet promotorom zdarzają się uczniowie, z których nie sposób nic lub prawie nic wykrzesać, a praca z nimi jest przysłowiową „orką na ugorze”, oczywiście na ugorze intelektualnym. Pogratulować więc należy Promotorowi zdolnego, jak dowodzi rozprawa i wyjątkowo pracowitego doktoranta, a samego Doktoranta tego, że wybrał tak niezwykle rzetelnego, dokładnego i posiadającego niezwykłą erudycję mistrza naukowego. Powyższe stwierdzenie nie oznacza, że niżej podpisany nie zgłosi uwag krytycznych w treści recenzji, ale od razu należy podnieść, że dotyczyć one będą kwestii w gruncie rzeczy drugorzędnych.

Nie ma jednolitych kryteriów wartościowania i oceniania prac naukowych. Najczęściej przyjmuje się jednak, że na ostateczną opinię o pracy doktorskiej wpływa pięć elementów: temat i zakres pracy, kompozycja, czyli budowa rozprawy, zastosowana metoda badawcza, jej strona warsztatowa oraz treść merytoryczna. Spośród wspomnianych elementów najważniejsze znaczenie należy przypisać tematowi, metodzie badawczej oraz merytorycznej treści. Chodzi o to, aby podjęty temat dotyczył zagadnienia społecznie ważkiego i mającego znaczenie dla nauki. Zastosowana metoda przesądza o możliwości trafnego stawiania problemów tkwiących w temacie i ich poprawnego rozwiązywania, wreszcie merytoryczna treść jest esencją każdej pracy naukowej; to ona decyduje o końcowym sukcesie albo niepowodzeniu.

2. Ocena wyboru tematu pracy, problemu badawczego, celu, tezy i hipotez badawczych

Odnosząc przedstawione wyżej założenia do rozprawy doktorskiej mgra Łukasza Krzysztofa Raja wypada zauważyć, że **wybór tematu** jest niezwykle trafny, przy czym dotyczy problematyki ważnej, mieszczącej się w jądrze dyscypliny prawo karne materialne. Doktorant trafnie wskazał na **problem rozprawy** jakim ciągle jest kwestia przekroczenia granic obrony koniecznej, mimo że instytucja obrony koniecznej doczekała się licznych opracowań w formie monografii i artykułów naukowych. Zagadnienia tego dotyczy także bogate orzecznictwo zarówno sądów powszechnych, jak i Sądu Najwyższego. Doktorant zwraca uwagę na fakt, że zakwalifikowanie przez oskarżyciela publicznego czynu popełnionego przez defensora jako przekroczenia granic obrony koniecznej albo jako niemającego jakiegokolwiek związku z obroną konieczną, powoduje, że defensor poddany jest wszelkim rygorom, związanym ze wszczęciem i prowadzeniem przeciwko niemu postępowania karnego. Trafnie skonstatowano przy tym, omawiając problem badawczy, że w świadomości społecznej utrwała się przekonanie, że nie warto korzystać z prawa do obrony koniecznej, gdyż wiąże się to częstokroć z długotrwałym procesem karnym, mogącym skończyć się wymierzeniem bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Zauważa przy tym, że podmiot działający zgodnie z prawem stanie się w takim procesie oskarżonym a napastnik naruszający porządek prawny wystąpić w roli pokrzywdzonego.

Zasadniczym celem rozprawy doktorskiej mgr Łukasza Krzysztofa Raja okazuje się być – zgodnie z resztą z tytułem dysertacji – przedstawienie problematyki dotyczącej przekroczenia granic obrony koniecznej. Podkreślono przy tym, że jest to problematyka złożona charakteryzująca się odmiennością poglądów wyrażanych zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie. Rozbieżności te jak zauważono, odnoszą się do kwestii tak zasadniczych jak istnienie i definicja ekscesu ekstensywnego, uprzedniego, czy problem samoistności lub subsydiarności prawa do obrony koniecznej. Obok opisu zasadniczego celu pracy Autor wskazał jej **pięć celów pomocniczych**, wśród których znalazły się: przedstawienie genezy instytucji obrony koniecznej i uzasadnienie tej instytucji; określenie okoliczności decydującej o tym, że konkretne zachowanie człowieka będzie stanowiło działanie w obronie koniecznej; określenie czynników decydujących o przekroczeniu granic obrony koniecznej. Tę ostatnią kwestię Doktorant postanowił rozpoznać także z perspektywy stanu zagrożenia. Ponadto wśród celów pomocniczych wskazano dokonanie analizy orzecznictwa sądów, dotyczących instytucji obrony koniecznej oraz zbadanie konstytucyjności przepisów, odnoszących się do przekroczenia granic obrony koniecznej. Podejmując to ostatnie zagadnienie jako cel

pomocniczy, Doktorant wszedł w gruncie rzeczy dość odważnie w kompetencje Trybunału Konstytucyjnego zauważając, że w tym zakresie istnieją dość poważne wątpliwości w doktrynie. Wątpliwości te znacząco poszerzył w swoich rozważaniach, zawartych w ocenianej pracy doktorskiej.

Jaką **tezę pracy** mgr Łukasz Krzysztof Raj przyjął, że „obecnie obowiązujący przepisy kodeksu karnego dotyczące przekroczenia granic obrony koniecznej są nieefektywne w praktyce wymiaru sprawiedliwości i wymagają zmian”. Uznał, że niektóre z tych przepisów m.in. art. 25 §2a k.k. oraz art. 25 §3 k.k. mogą być uznane przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodne z przepisami Konstytucji RP m.in. z art. 31 ust. 1.

Żałować należy, że tak świetnie określonej tezie pracy nie towarzyszyły **hipotezy badawcze**. Można jednak uznać, że rolę hipotez spełniają wskazane przez Doktoranta cele pomocnicze. Hipoteza badawcza ma charakter przypuszczenia istnienia określonych zjawisk lub zdarzeń. Niekiedy określa się ją jako naukowe przypuszczenie co do istnienia lub nieobecności określonej rzeczy bądź zjawiska w konkretnym miejscu lub czasie. Hipoteza jest także naukowym przypuszczeniem co do istnienia związków i zależności jakiegoś zjawiska od innych zjawisk. Sformułowanie problemu badawczego w przypadku mgr Łukasza Krzysztofa Raja określonego bardzo jasno i jednoznacznie, a także postawiona teza również, w tym przypadku interesująca, konkretna i trafnie sformułowania, decydują o tym w jakich fazach dociekań można i należy stosować hipotezy. Zatrzymując się nad kwestią hipotez, wypada zauważyć, że Doktorant wyraźnie pomylił cele pomocniczy z hipotezami badawczymi. Jak już zauważono wyżej, wskazane przez Niego we wstępie pracy cele pomocnicze, to generalnie rzecz ujmując, może z wyjątkiem pierwszego z tych celów, dotyczącego przedstawienia genezy instytucji obrony koniecznej i uzasadnienia tej instytucji – to hipotezy.

3. Ocena metod badawczych

Odnosząc się do stosowanych przez mgr Łukasza Krzysztofa Raja **metod badawczych** należy zauważyć, deklaruje on we wprowadzeniu, że posłużył się w toku konstruowania swoich wywodów dwiema metodami badawczymi a mianowicie metodą historyczno-prawną oraz formalno-dogmatyczną. Ta pierwsza została wykorzystana do ukazania źródeł instytucji obrony koniecznej oraz kształtu tej instytucji kolejnych polskich kodeksach karnych. Metoda formalno-dogmatyczna pozwoliła na szczegółową analizę zagadnień dotyczących przekroczenia granic obrony koniecznej. Posłużono się nią również do analizowania aktów normatywnych dotyczących badanej problematyki oraz w toku analizy orzecznictwa sądowego. Lektura rozprawy dowodzi jednak, że stosuje on wiele innych metod których nie wymienił

wprost we wstępie, posługując się nimi w gruncie rzeczy intuicyjnie. Przypomina to trochę sytuację Pana Jourdaina z komedii Moliera *Mieszczanin szlachcicem*, który nie wiedział, że mówi prozą.

Złożony i szeroki charakter problematyki objętej przedmiotem dociekań spowodował konieczność zastosowania takich metod badawczych, które spełniłyby postulat adekwatności, czyli doprowadziły do osiągnięcia zamierzonych rezultatów. W pierwszym rzędzie koniecznym okazało się zastosowanie takich metod, które mogłyby sprostać głównemu celowi - jakim okazała się być analiza. Autor uciekając się do metody historycznej, która zgodnie z założeniami, dostarcza prawu materiału do szerokiej generalizacji, winien zauważyć, że stosuje ją zarówno w ujęciu pragmatycznym, stawiając sobie za cel wydobycie z przeszłości danych przydatnych do odtworzenia procesu historycznego i wyjaśnieniu obecnej sytuacji, jak i w ujęciu genetycznym (historyczno-krytycznym), starając się wskazać na genezę zjawisk, których skutki można zaobserwować w dniu dzisiejszym. Założenie, iż każde zjawisko ma swą genezę oraz rodzi określone następstwa, skłoniło wyraźnie Doktorant do wyboru metody genetycznej, opartej nadto o indukcyjne i dedukcyjne metody wnioskowania. W zakresie analizy tekstów normatywnych niezbędną okazała się cała paleta metod prawniczych. Doktorant trafnie wybrał tu jaką jedną z metod, metodę dogmatyczną, ale wyraźnie należało zaznaczyć, że w zakresie analizy tekstów normatywnych dokonywał ich wykładni według wskazań zawartych w jednej z istniejących metod. Nie wspomniano o tym jednak ani słowem chociażby we Wstępie. Zauważyć jednak należy, że w tej kwestii istnieje pewna zasadzka, gdyż spory, co do sposobu wykładni są znane i dość zajadłe. Doktorant wyraźnie dokonał pewnego uniku nie opowiadając się po żadnej ze stron. W odczuciu recenzenta, mimo wszystko stosuje On jednak koncepcję derywacyjną Macieja Zielińskiego, a nie klaryfikacyjną. Zważywszy, że obrona pracy doktorskiej będzie miała miejsce na Uniwersytecie Warszawskim, wyraźne opowiedzenie się za koncepcją derywacyjną, mogłoby przez część badaczy zostać odebrane co najmniej z pewną rezerwą.

Wybranej metodzie egzegezy tekstu prawnego towarzyszyła analiza lingwistyczna, zarówno w ujęciu topiczno-retorycznym Chaïma Perelmana, jak i w nieco mniejszym stopniu w ujęciu proceduralnym. Oczywiście koniecznym było odniesienie się do hermeneutyki prawniczej jako metody wyjaśnienia tekstu, z czego także Doktorant skorzystał, nie informując jednak o tym czytelnika. Zastosowanie wspomnianych metod znajduje swój wyraz w przyjętej metodzie eksplantacji tekstów wszystkich aktów prawa. Zmuszało to mgr Łukasza Krzysztofa Raja do posłużenia się metodą leksykalną, co wynikało z faktu, iż wykładnia językowa, zwana

także semantyczną lub gramatyczną, uznawana jest, jak wskazuje się w literaturze za „królową” wykładni.

Żałować nieco należy, że mgr Łukasz Krzysztof Raj znając doskonale wspomniane wyżej metody i posługując się nimi w sposób znakomity nie odkrył we wprowadzeniu przed czytelnikiem i recenzentami tajników swego warsztatu nader skromnie stwierdzając we Wstępie, że stosował jedynie wspomniane dwie metody. Dopiero **uważne prześledzenie treści rozprawy pozwala na skonstatowanie, że w istocie metod badawczych, którymi posługiwał się Autor dysertacji było znacznie więcej niż deklaruje** On we Wstępie oraz, że były one wysoce zróżnicowane co należy powitać z uznaniem i zadowoleniem. Zachęcić przy tym wypada Doktoranta do większej otwartości i odejścia od ascetycznego w swojej lakoniczności referowania spraw warsztatowych. Usprawiedliwiając niejako mgr Łukasza Krzysztofa Raja z takiego potraktowania metod badawczych należy stwierdzić, że takie podejście wynikało z wyraźnie zauważanego zamiaru odejścia od schematyzmu konstrukcji. Jednak względem „reguły bezpieczeństwa”, założenie o potrzebie „ograniczonego zaufania” do recenzujących powinien nakazywać szersze omówienie metod badawczych. Piszący te słowa nie czyni jednak z faktu pominięcia rozważań o metodach najmniejszych zarzutów Doktorantowi. Jest rzeczą istotną, iż **stosował on metody zróżnicowane** i że osiągnął w tym zakresie sukces, a nie to, że nie wymienił ich w tekście Wstępu.

4. Ocena kompozycji

Mocną stroną dysertacji jest jej **kompozycja**. Otwiera ją merytoryczne wprowadzenia, w którym zwrócono uwagę na najważniejsze problemy, które staną się przedmiotem rozważań w jej treści. Poziom wprowadzenia znacznie przewyższa standardy, których spełnienia oczekuje się od ubiegających się o stopień naukowy doktora nauk prawnych. Sposób konstrukcji pracy świadczy o tym, że jej Autor bardzo głęboko tkwi w problematyce, która stała się przedmiotem Jego pracy doktorskiej, że swobodnie porusza się w jej tematyce. Mówiąc językiem obrazowym mgr Łukasz Krzysztof Raj nie omija raf, mielizn i skał podwodnych, na jakie natrafić musi badacz tak newralgicznej kwestii, jak ta, którą podjął, ale oznaczywszy je wyraźnie, zdefiniowawszy ich położenie pokazuje jak w systemie prawnym można, a nawet należy dawać sobie radę z takimi niebezpieczeństwami.

Doktorant zgrupował materiał w pięciu rozdziałach rozbitych na mniejsze części, przy czym każdy z rozdziałów kończy się syntetycznie ujętymi wnioskami. Pewien sprzeciw budzi sposób numerowania poszczególnych części w ramach rozdziałów. Autor, nie wiadomo dlaczego, niepotrzebnie ulega „amerykańskiej” koncepcji, którą usiłuje „ożenić” bardziej

przejrzysta tradycyjną metodą „niemiecką”, która wymaga, aby rozbić rozdziały oznaczone cyframi rzymskimi na mniejsze części oznaczone cyframi arabskimi, która podzieli dalej można na jeszcze mniejsze części oznaczone kolejnymi literami alfabetu. To, że większość socjologów i znacząca część politologów zaczęła od kilku lat niewolniczą „małpować” konstrukcyjne rozwiązania „amerykańskie”, nie oznacza, że taki podział sprzyja przejrzystości tekstu. Nie wszystkie rozwiązania „amerykańskie”, szczególnie w naukach humanistycznych i społecznych – są godne akceptacji i przeszczepienia na grunt rodzimy. Doktorant rozbijając rozdziały na podrozdziały, czyli to zgodnie z koncepcją niemiecką, ale, nie wiadomo dlaczego, każdy z podrozdziałów w ramach konkretnego rozdziału oznacza cyframi rozdziału takiego (np. II.1). Dodatkowo, rozbijając podrozdziały na mniejsze części, te mniejsze części oznacza nie literami alfabetu, lecz znowuż kolejnymi cyframi rzymskimi (np. II.2.5). Należało konsekwentnie zastosować albo numerację – rozdział II podrozdział 2 i mniejsze części A.-H., albo rozdział 2 podrozdział 2.2. i mniejsze części 2.2.1-2.2.8.

Pracę otwiera warsztatowy wstęp zasadniczo prawidłowo skonstruowany, choć dość lakoniczny, jak już wspomniano, zwłaszcza w zakresie omówienia problematyki pracy, jej hipotez oraz w kwestii metod i metodologii, o czym już była mowa. Zabrakło także w jego treści przedstawienia źródeł oraz omówienia literatury. W rozdziale pierwszym Doktorant ukazał źródła obrony koniecznej w prawie rzymskim, a także jej status w prawie polskim do katastrofy rozbiorów, kształt tej instytucji w nowożytnych kodeksach karnych w Polsce oraz uzasadnienie tej instytucji. Zabrakło tu, w odczuciu recenzenta, ukazania regulacji obrony koniecznej w ustawodawstwie państw zaborczych, przez co wywód w tym zakresie jest mocno niepełny. Nie ulega wątpliwości, że instytucja obrony koniecznej w pierwszym z kodeksów karnych po odzyskaniu niepodległości czerpała nie tyle z rozwiązań prawnych z okresu przedrozbiorowego, lecz nawiązywała do tych regulacji, które wprowadzono w państwach zaborczych. W odczuciu piszącego to słowa – w szczególności w prawie austriackim. Kwestie recepcji rozwiązań państw zaborczych w prawie karnym ciągle czekają jeszcze na swojego badacza który dokona nie tylko porównań aktów normatywnych, lecz także stanowisk judykatury i doktryny. Wypieranie historii prawa z programów studiów prawnych, które coraz bardziej mają przypominać szkoły zawodowe, każe jednak wątpić w to czy szybko znajdą się chętni do podjęcia takich badań. Oczekiwać należało także w tym miejscu szerszego omówienia instytucji obrony koniecznej na tle kodeksu karnego z 1932 r. i kodeksu karnego z 1969 r. Skwitowanie tych zagadnień na sześciu stronach to stanowczo zbyt mało, zwłaszcza w sytuacji, kiedy problematyka została przedstawiona w licznych judykatach oraz bardzo szerokich rozważaniach doktryny.

W rozdziale drugim scharakteryzowano instytucję obrony koniecznej w obowiązującym kodeksie karnym, analizując kwestie samego pojęcia takiej obrony, jej przesłanek, konieczności obrony, a ponadto problem zamachu i jego odpierania, a następnie współmierność sposobu obrony do niebezpieczeństwa zamachu. W dalszej części podjęto kwestie strony podmiotowej obrony koniecznej. Warto w tym miejscu podkreślić, że bardzo ciekawe rozważania, zawarte w przyp. 60 i 61 na s. 44 należało nieco rozszerzyć i przenieść do zasadniczego tekstu. W rozdziale tym brakuje nieco stanowiska Doktoranta, który ogranicza się do przedstawienia poglądów innych badaczy, dość starannie ukrywając swoje stanowisko. Należało być może szerzej odnieść się do kwestii poruszonych przez Z. Jędrzejewskiego, który podniósł dość ciekawy problem stosunku art. 2 ust. 2 lit. a Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności do instytucji obrony koniecznej. Także i w tym względzie wywody Doktoranta winny być w istotny sposób poszerzone chociażby przez przywołanie stanowisk zawartych w komentarzach do tej Konwencji, nie tylko zresztą polskich. Warto wskazać na problem testu „bezwzględnej konieczności”, wypracowany w orzecznictwie ETPCz oraz kwestie stosunku art. 2 ust. 2 lit. a Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności do art. 2 Karty Praw Podstawowych UE. Zagadnienie naprowadzane w komentarzu do Karty Praw Podstawowych UE pod red. A. Wróbla przez I.C. Kamińskiego, nie jest jeszcze w gruncie rzeczy do końca w sposób należyty rozważone w doktrynie.

Rozdział trzeci, kluczowy dla dysertacji, dotyczy przekroczenia granic obrony koniecznej, ze szczególnym uwzględnieniem stanu zagrożenia. W jego treści przedstawiono czynniki decydujące o przekroczeniu obrony koniecznej, pojęcie i istotę stanu zagrożenia. Szczegółowo rozważono przekroczenie granic obrony koniecznej w regulacjach art. 25 § 2 k.k., art. 25 § 2a k.k., art. 25 § 3 k.k., eksponując zagadnienia sporne z odwołaniem się do orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, a także do poglądów doktryny. Wiele uwagi poświęcono kwestii przekroczenia granic obrony koniecznej w związku treścią art. 231b § 1 i 2 k.k. Problem ten budzący duże zainteresowanie doktryny, doczekała się w gruncie rzeczy tylko dwóch judykatów. Dotyczą jej: Wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 26 czerwca 2018 r., sygn. akt IV Ka 354/18 oraz wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 9 czerwca 2022 r., sygn. akt IV K 26/22, których niestety Doktorant nie zauważył. Trudno jednak recenzentowi ustalić czy dysertacja nosząca datę 2022 r. została napisana przed datą publikacji uzasadnienia drugiego ze wspomnianych orzeczeń czy też potem, ale pierwsze – należało uwzględnić.

Żałować jednak należy, że Autor nie dostrzegł artykułu J. Ptak, *Zabójstwo funkcjonariusza publicznego* („Prokuratura i Prawo” 2015, nr 7-8, s. 127-133) oraz tekstu K. Wiaka, *zmiany w części szczególnej kodeksu karnego wprowadzone nowelizacją z 20 lutego 2015 r.*, („Studia Prawnicze KUL” 2015, nr 3, s. 63-80). Mniej istotne, ale także warte uwzględnienia, są uwagi D. Kali i I. Zgolińskiego (red.), *Reforma prawa karnego materialnego i procesowego z 2015 roku* (Warszawa 2015). Należało także uwzględnić monografię K. Janczukowicza, *kodeks karny. Omówienie zmian wprowadzonych ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. O zmianie ustawy – kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015.396)* (LEX el. 2015), chociaż wywody te dalekie są od szczegółowości. Podobnie zresztą jak uwagi W. Zontka zawarte w „Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz” pod red. W. Wróbla (Kraków 2015). Brak także odwołania do pracy S. Tarapaty, *Dobro prawne strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*, (Warszawa 2016, w szczególności rozdz. I podrozdz. 3).

W rozdziale czwartym, bardzo istotnym także z punktu widzenia prawa konstytucyjnego, mgr Łukasz Krzysztof Raj podjął problem zgodności niektórych przepisów dotyczących obrony koniecznej z Konstytucją RP, analizując z jednej strony orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, z drugiej – poglądy doktryny. W tej części pracy bardzo interesujące są wywody, dotyczące kwestii godności człowieka na tle podniesionej w doktrynie przez J. Kuleszę niekonstytucyjności nowelizacji obrony koniecznej (art. 25 k.k.) z 8 grudnia 2017 r., „Państwo i Prawo”, 2019, z. 7 s. 16. Doktorant słusznie zwraca uwagę na treść art. 30 Konstytucji RP, dotyczącego niezbywalnej i godności człowieka. Jego rozważania w tym zakresie oparte zostały w kwestii pojmowania godności człowieka na niezwykle skromnych podstawach. Praktycznie jedynie w oparciu o ważną, ale przecież nie jedyną pracę F. J. Mazurka, *Pojęcie godności człowieka. Historia i miejsce w projektach konstytucji III RP*, „Roczniki Nauk Prawnych KUL”, t. VI, 1996, s. 6. i jednocześnie nie korzysta ze znaczenie szerszej i dokładniejszej pracy tego autora – F. J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001. Tymczasem, wypadało także odwołać się m.in. do tekstów:

- J. Zajadło, *Godność jednostki w aktach międzynarodowej ochrony praw człowieka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, r. LI, z. 2, 1989, s. 103-117;
- J. Zajadło, *Godność i prawa człowieka*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, 1998, t. III, s. 61 i n.
- W. Kulesza, *Zniesławienie, zniewaga (ochrony czci i godności osobistej w polskim prawie karnym – zagadnienie podstawowe)*, Warszawa 1984 str. 164 i n.
- H. Andrzejczak, *Filozoficzne podstawy powszechnej deklaracji praw człowieka*, „Roczniki Filozoficzne KUL”, 1966, z. 2, s. 81-97;
- L. Urbanek, *Pojęcie godności człowieka w Konstytucji RP z 1997 r. a problem definicji*, „Prawa Człowieka” 2000, nr 7;

- M. Jabłoński, *Rozważania na temat znaczenia pojęcia godności w polskim porządku konstytucyjnym*, w: „Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP”, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002;
- K. Complak, *Uwagi o godności człowieka oraz jej ochrona w świetle nowej Konstytucji*, „Przegląd Sejmowy” 1998, nr 5 (28), s. 41-51;
- K. Complak, *O prawidłowe pojmowanie godności osoby ludzkiej w porządku RP*, w: „Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP”, pod red. B. Banaszaka i A. Preisnera, Warszawa 2002
- R. Sobański, *Normatywność godności człowieka*, w: „Godność człowieka a prawa ekonomiczne i socjalne. Księga jubileuszowa wydana w piętnastą rocznicę ustanowienia Rzecznika Praw Obywatelskich”, Warszawa 2003
- A. Zieliński, *Pojmowanie godności ludzkiej w świetle praw ekonomicznych i socjalnych*, w: „Godność człowieka a prawa ekonomiczne i socjalne. Księga jubileuszowa wydana w piętnastą rocznicę ustanowienia Rzecznika Praw Obywatelskich”, Warszawa 2003.
- T. Romer, *Godność człowieka w prawie pracy i pomocy społecznej*, w: „Godność człowieka a prawa ekonomiczne i socjalne. Księga jubileuszowa wydana w piętnastą rocznicę ustanowienia Rzecznika Praw Obywatelskich”, Warszawa 2003
- W. Sobczak, *Czy godność człowieka jest zasadą prawną?*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, 2008, nr 2, s. 151-174;
- J. W. Gałkowski, *Jan Paweł II o godności człowieka*, w: J. Czerkawski (red.), „Zagadnienie godności człowieka”, Lublin 1994
- J. Krakowski, *Godność człowieka podstawą konstytucyjnego katalogu praw i wolności jednostki*, w: L. Wiśniewski (red.), „Podstawowe prawa jednostki i sądowa kontrola”, Warszawa 1997
- A. Rybak, *Prawnokarna ochrona godności zwłok człowieka*, „Palestra” 2004, nr 1-2;
- A. Zoll, *Godność człowieka jest źródłem wolności i prawa*, „Alma Mater” (Kraków), 2019, nr 206/207, s. 40-41.
- K. Kaczmarczyk-Kłak, *Godność człowieka w Konstytucji RP i konstytucjach innych państw*, „Studia Prawnicze KUL”, 2010, t. 1, s. 63-77
- M. Szymson, *Interpretacja przepisów Konstytucji RP regulujących godność człowieka w derywacji koncepcji wykładni prawa*, w: „O pojmowaniu prawa i prawoznawstwa: profesorowi Stanisławowi Czepicie in memoriam”, Warszawa 2021, s. 121-133
- B. Lis, *Godność człowieka jako fundament polskiego i europejskiego porządku prawnego*, w: Ł. J. Pikula (red.), „Odpowiedzialność władz publicznych w państwach członkowskich w przestrzeni aksjologicznej Unii Europejskiej”, Toruń 2015, t. 1. s. 213-228
- M. Zdyb, *Godność człowieka w perspektywie art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, w: W. Lis, A. Balicki (red.), „Normatywny wymiar godności człowieka”, Lublin 2012, s. 41-72
- T. Guz, *O naturze wrodzonej godności człowieka*, w: W. Lis, A. Balicki (red.), „Normatywny wymiar godności człowieka”, Lublin 2012, s. 13-27;
- J. Sobczak, *Godność człowieka i prawo do prywatności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, w: A. J. Madera, T. Ślęzak (red.), „Nowa Konstytucja czy nowe państwo? Państwo. Bezpieczeństwo. Gospodarka”, Kraków 2005, s. 45-78
- J. Sobczak, *Prawo do wizerunku, prywatności i godności wobec wolności słowa*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio K „Politologia”, vol. XV, z. 1, sectio K, Lublin 2008, s. 79-97
- K. Jastrzębska-Wójcicka, *Godność człowieka jako wartość chroniona konstytucyjnie*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2021, nr 5, s. 335-345

- H. Suchocka, Godność człowieka jako kategoria prawna, w: E. Baum, Sz. Cofta, A. Grzegorzczak (red.), „Fenomen tego, co ludzkie”, Poznań 2021, s. 35-48.
- K. Nagel, *Przyrodzona godność człowieka fundamentem państwa prawa*, w: M. Andruszkiewicz, A. Breczko, S. Oliwniak (red.), „Filozoficzne i teoretyczne zagadnienia demokratycznego państwa prawa”, Białystok 2015, s. 91-100
- M. Granat, Godność wobec praw człowieka w nieliberalnym konstytucjonalizmie, „Przegląd Konstytucyjny”, 2020, nr 4, s. 8-23.
- H. Zięba-Załucka, *Godność źródłem praw i wolności człowieka i obywatela*, „Zeszyty Naukowe Beskidzkiej Wyższej Szkoły Turystyki w Żywcu”, 2004, Nr 3, t. 1, s. 13-33
- R. Kozłowski, D. Bieńkowska, *Prawa człowieka i ludzka godność: ochrona i aksjologia*, Poznań 2020
- A. Sołtys, *Godność osoby ludzkiej a podstawowe prawa człowieka*, „Zeszyty Naukowe - Politechnika Rzeszowska. Ekonomia i Nauki Humanistyczne”, 2010, z. 17, s. 201-213;
- D. Bieńkowska, *Godność jako kryterium w realizacji i ochronie praw człowieka: zarys problematyki*, w: J. Jaskiernia, K. Spryszak (red.), „Nowe wyzwania i rozwiązania w powszechnym systemie ochrony praw człowieka”, Toruń 2018, s. 127-138
- S. A. Paruch, *Godność osoby ludzkiej jako fundament przynależnych człowiekowi praw*, w: R. M. Czarny, Ł. Baratyński, P. Ramiączek, K. Spryszak (red.) „Ustroje, prawa człowieka, bezpieczeństwo, integracja europejska: księga jubileuszowa z okazji 70. urodzin Profesora Jerzego Jaskierni”, Toruń 2020, t. 1, s. 458-474
- A. Kojder, *Godność*, w: M. Bogunia-Borowska (red.), „Fundamenty dobrego społeczeństwa: wartości”, Kraków 2015, s. 46-64
- A. Kojder, *Godność i siła prawa: szkice socjologicznoprawne*, Warszawa 2001

Uwagi zawarte w rozdziale czwartym niewątpliwie stanowią istotny wkład do refleksji nad podjętym tematem, podobnie jak sformułowane w rozdziale piątym wnioski *de lege ferenda*. Wieńczy pracę dobrze napisane syntetyczne i zakończenie, w którym podsumowane wnioski zawarte w kolejnych rozdziałach. Ważnym uzupełnieniem jest prawidłowo sformułowana bibliografia, co obecnie jest niestety rzadkością w pracach doktorskich. Jedyną usterką bibliografii jest to, że wskazano w niej „Akty prawne” jako pierwszy element niewymienionej wyraźnie części „Źródła”. Trochę przykro, że Doktorant w ten sposób dał niejako wyraz temu, że nie odróżnia aktów normatywnych od aktów prawnych. Można jednak przypuszczać, że jest to błąd redakcyjny pozostawiony przez niedopatrzenie.

5. Ocena strony warsztatowej i merytorycznej treści

Pozytywnie należy ocenić **stronę warsztatową**. Wywody Autora są bardzo starannie udokumentowane, a praca napisana jest poprawnym i żywym językiem polskim, aczkolwiek Doktorant ma tendencję do posługiwania się nieco zbyt długimi zdaniami. Czytelnika drażni „dziwaczna” maniera, jaką posługuje się doktorant w niektórych częściach pracy, zwłaszcza w rozdziale IV, kiedy w sposób nieuzasadniony, tworząc akapity, sprowadza je do jednego tylko zdania, czasami dwóch, „szatkując” w ten sposób tekst w rytmie swoistego *staccato*. Zastrzeżenia budzą także przypisy. Autor posługuje się w gruncie rzeczy, poza wspomnianym

przypisem 60, na s. 44 oraz przypisem 12 na s. 35, przypisami w formie odsyłaczy, rezygnując z przypisów erudycyjnych. Najważniejsza dla oceny pracy doktorskiej jest **treść merytoryczna**, w tym podstawowy składnik tej treści – wyrażane poglądy. Przede wszystkim należy podkreślić, że treść ocenianej rozprawy doktorskiej jest nader bogata. Praca w sposób kompleksowy omawia zagadnienie programującej kontroli społecznej. Doktorant kwestie te rozpatruje wszechstronnie z rozmaitych punktów widzenia, docieka przyczyn i celu norm odnoszących się do podjętych przez nią badań. Wszystko to uzasadnia spostrzeżenie, że kompleksowość i wielopłaszczyznowość prowadzonej analizy należą do najmocniejszych stron dysertacji. Za trafną i wykazaną należy uznać główną tezę rozprawy, która wsparta została całym szeregiem trafnych zapatorywań szczegółowych.

Wydobywszy niejako przed nawias najważniejsze usterki recenzowanej pracy, których ilość, jest, jak widać, znikoma – wypada wskazać na jej zalety, aczkolwiek piszący te słowa nie zamierza, wzorem niektórych krytyków, wyliczać spraw i problemów, w których ocenie zgadza się z Doktorantem, streszczając przy okazji Jego dzieło. Podkreślić jedynie należy, że dzięki wysiłkowi badawczemu mgr Łukasza Krzysztofa Raja otrzymaliśmy ciekawą naukową monografię. Oceniana rozprawa jest dziełem oryginalnym, wyraźnie wzbogacającym dorobek polskiej literatury naukowej. Autor jej, zarówno w toku wywodów, jak i w końcowej analizie, dowiódł, że jest inteligentnym, kompetentnym badaczem, który w polu swoich dociekań porusza się z dużym znanstwem i swobodą, prezentując dobrą znajomość analizowanej problematyki. Treść pracy jest, mimo stwierdzonych mankamentów, dość dobrze udokumentowana, przy czym Autor przyjmuje krytyczne stanowisko zarówno wobec źródeł, jak również wobec opinii innych autorów. Poglądy te konfrontuje, poddaje w wątpliwość, podziela bądź odrzuca, jeśli nie wytrzymują krytyki. Praca dowodzi dużej wiedzy Autora, wysokiej sprawności intelektualnej i dobrej polszczyzny. Doktorant podjął ważne zagadnienia badawcze, jasno przedstawił swoje stanowisko, przeciwstawiając się częstokroć „obiegowym” ocenom poprzedników. Mgr Łukasz Krzysztof Raj wykazał się więc umiejętnością postawienia oryginalnego problemu naukowego, dostosowania do jego rozwiązania logicznej konstrukcji, a także konsekwencją badawczą. Nieliczne uwagi krytyczne i wątpliwości, jakie nasunęły się przy lekturze rozprawy doktorskiej mgr Łukasza Krzysztofa Raja dotyczą w gruncie rzeczy kwestii dyskusyjnych. Nie zmierzają one do obniżenia jej wartości. Wręcz przeciwnie – recenzent pragnie podkreślić, że zwracając uwagę na pewne drobne niedociągnięcia rozprawy czyni to z przekonaniem, że jest to praca wybitna, niezwykle interesująca i potrzebna.

Za dominujące cechy rozprawy wypada uznać krytyczny stosunek Autora do ustaleń poprzedników, dążenie do konfrontacji obrazu wyłaniającego się ze źródeł ze świadectwem

praktyki, wreszcie ostrożność poznawczą wyróżniającą się w unikaniu sądów ogólniejszej natury, nieznajdujących bezpośredniego potwierdzenia w materiale źródłowym.

6. Wnioski

Dysertacja mgr Łukasza Krzysztofa Raja jawi się jako samoistne, twórcze i oryginalne opracowanie podjętego tematu **odpowiadające wymaganiom stawianym pracom doktorskim** w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 maja 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (j.t. Dz. U. 2017 r., poz. 1789 ze zm.).

Niniejsza opinia sporządzona została po wejściu w życie ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2022, poz. 574), przy uwzględnieniu faktu, że w myśl art. 179 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. przepisy wprowadzające ustawę prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018, poz. 1669) postępowania w przewodach doktorskich wszczęte i niezakończone przed dniem wejścia w życie ustawy z 20 lipca 2018 r. – a więc tak jak ma to miejsce w odniesieniu do tego postępowania – mają być przeprowadzane na zasadach dotychczasowych, a więc w oparciu o ustawę z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj. Dz. U. 2017, poz. 1789 ze zm.).

W związku z powyższym stwierdzam, że przedłożone recenzentowi rozprawa w pełni odpowiada wymaganiom stawianym rozprawom doktorskim w obowiązujących przepisach prawa i może stanowić podstawę do nadania Doktorantowi stopień doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne. W tej sytuacji wnoszę o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

